

Sygn. akt II Ka 543/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Karłowicz SO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Adama Makosza

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2021 r.

sprawy **P. P. (1)**

oskarżonego art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 284 § 1 kk, art. 267 § 1 kk, 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 190a § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 19 kwietnia 2021 r. sygn. akt II K 384/19

I. wyrok zmienia w ten sposób, że:

- uniewinnia P. P. (1) od popełnienia czynu zarzucanego w pkt IV aktu oskarżenia i stwierdza, że wydatki w tej części ponosi Skarb Państwa;

- nawiązkę orzeczoną na rzecz R. P. (1) w pkt 3 podwyższa do kwoty 95.000 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych);

II. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od P. P. (1) na rzecz R. P. (1) 840 złotych tytułem zwrotu zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 60 złotych tytułem opłaty za II instancję i 10 złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE	
---------------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 543/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 19 kwietnia 2021 r., sygn. II K 384/19

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny – pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
----		-----	-----	-----	-----
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	-----	-----	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
-----	-----	-----

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
-----	-----	-----

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>Z apelacji obrońcy oskarżonego i oskarżonego</p> <p><u>W zakresie czynu z punktu I wyroku:</u></p> <p>1. obraza przepisów prawa materialnego, poprzez błędne przyjęcie, że zachowanie oskarżonego P. P. (1) wypełniło dyspozycję art. 207 kk, w sytuacji gdy podejmowane przez niego czynności nie stanowiły przestępstwa znęcania się, a czynności wykonawcze w postaci:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

- krytyki członków rodziny (żony i dzieci);
- mobilizowaniu żony i dzieci do pracy w gospodarstwie;
- jednorazowego uderzenia pokrzywdzonej R. P. (1) we wrześniu 2017 roku podczas kłótni małżeńskiej;

stanowiły:

- formę ochrony przed przemocą stosowaną w tym samym czasie przez pokrzywdzoną R. P. (1);
- formę wykonywania władzy rodzicielskiej wobec dzieci, w których rodzic podniesie głos lub upomni dziecko, czy też krytycznie ustosunkuje się do jego zachowania, bądź wypowiedzi;
- formę zaangażowania dzieci w prace w gospodarstwie co jest powszechnie przyjęte i akceptowane w warunkach wiejskich, zwłaszcza, że synowie oskarżonego wykonywali prace odpowiednie do ich wieku i rozwoju, do czasu wspólnego zamieszkiwania z ojcem nie skarżyli się na nadmierność obowiązków i ich uciążliwość;

2. obrazę art. 7 i 5 § 2 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak właściwego rozważenia całokształtu zebranych w sprawie dowodów, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na:

- obdarzeniu przez Sąd pierwszej instancji walorem wiarygodności zeznań pokrzywdzonych R. P. (1), A. P. (1) oraz M. P. w

zakresie, w jakim wskazali oni, że oskarżony znęcał się nad rodziną fizycznie i psychicznie, w sytuacji gdy z relacji pokrzywdzonych jednoznacznie wynika, że pomiędzy małżonkami P. dochodziło do wzajemnych konfliktów, kłótni i awantur, podczas których R. P. (1) wykazywała podstawę antagonistyczną wobec męża, natomiast zaangażowanie dzieci w prace gospodarskie miało charakter incydentalny i były one wykonywane pod nadzorem dorosłych lub w czasie nieobecności oskarżonego;

- obdarzeniu przez Sąd pierwszej instancji walorem wiarygodności zezna świadków: P. K., U. K., T. K., K. K. (1), E. J., K. K. (2), J. L., R. F. oraz A. J., w sytuacji, gdy w/w świadkowie są najbliższymi członkami rodziny R. P. (1), a ich relacje opierały się przede wszystkim na przekazach pokrzywdzonych i miały miejsce po oświadczeniu oskarżonego o zamiarze zainicjowania sprawy o rozwód;

- nieuwzględnieniu przez Sąd pierwszej instancji zeznań świadków: S. K., R. D., G. C., E. S., W. W. (1), N. R., A. Z. (1), A. C., R. P. (2), M. T., J. M., A. O., J. P., B. O. i M. O., jako sprzecznych z zeznaniami świadków z kręgu najbliższej rodziny pokrzywdzonych, w sytuacji gdy relacje w/w świadków były spójne, logiczne, wzajemnie się nie wykluczały, a z ich treści jednoznacznie wynika, że pomiędzy małżonkami dochodziło do wzajemnych konfliktów i nieporozumień, podczas których to R. P. (1) stosowała agresję słowną i fizyczną wobec oskarżonego, konflikty pomiędzy małżonkami miały charakter sporadyczny, a także fakt prawidłowych relacji

ojca z synami, dobrowolnego zaangażowania M. i A. P. (1) w prace gospodarskie;

- pominięciu przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, że w rodzinie oskarżonego miały miejsce konflikty w relacjach ojciec synowie, jednak nigdy nie wykraczały one poza ramy naturalnych relacji i reakcji rodzinnych, w których rodzic podniesie głos lub upomni dziecko, czy też krytycznie ustosunkuje się do jego zachowania, bądź wypowiedzi;

- pominięciu okoliczności przez Sąd pierwszej instancji, że rodzina P. wspólnie prowadziła gospodarstwo rolne, a zaangażowanie dzieci w prace na gospodarstwie jest powszechnie przyjęte w warunkach wiejskich, zwłaszcza, że synowie oskarżonego wykonywali prace odpowiednie do ich wieku i rozwoju, do czasu wspólnego zamieszkiwania z ojcem nie skarżyli się na nadmierność obowiązków i ich uciążliwość, wręcz przeciwnie synowie oskarżonego wykazywali zaangażowanie w prace gospodarskie oraz zainteresowanie maszynami rolniczymi;

- pominięciu okoliczności przez Sąd pierwszej instancji, że pomiędzy małżonkami P. dochodziło do wzajemnych kłótni i konfliktów, przy czym zachowania oskarżonego nie charakteryzowała dysproporcja sił nad pokrzywdzoną, a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pokrzywdzona podejmowała również działania „ofensywne” przeciwko oskarżonemu, które swym charakterem nie odbiegały w znaczącym stopniu od czynów w/wym;

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Wniosek o sporządzenie uzasadnienia drugoinstancyjnego złożyli jedynie oskarżony i jego obrońca, Sąd Okręgowy ograniczył zatem zakres niniejszego uzasadnienia jedynie do omówienia zarzutów z wniesionych przez nich apelacji i zmian reformatoryjnych, które dokonał w zaskarżonym wyroku, wobec jednoczesnego braku wniosku od pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.</p> <p>Na wstępie podkreślić należy, iż zarzuty i wnioski apelacyjne obrońcy oskarżonego i oskarżonego z wniesionych przez nich środków odwoławczych były dokładnie takie same. Brak było różnic merytorycznych między nimi, różniła je wyłącznie szata graficzna. Dlatego też, Sąd Okręgowy nie widział potrzeby sztucznego powielania rubryk tabelarycznego uzasadnienia i odniesie się do nich łącznie. Poczynić należało jednak jedną uwagę techniczną – obaj skarżący formułując zarzuty z apelacji „słowo w słowo” takie same, wykorzystali wadliwą numerację. W pkt 1 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia. W pkt 2 zaś stwierdzając sprawstwo oskarżonego w zakresie czynów z pkt I, II i III aktu oskarżenia warunkowo umorzył postępowanie. Tymczasem we wniesionych apelacjach obaj skarżący mylą jednostki redakcyjne aktu oskarżenia i zaskarżonego wyroku. Przykładowo zarzut z pkt 6 dotyczy wg skarżących „czynu z pkt IV wyroku”, podczas gdy pkt 4 wyroku dotyczy w istocie kosztów.</p>	

Analizując treść wniesionych środków odwoławczych, Sąd Okręgowy posiłkował się art. 118 § 1 i 2 kpk. W niniejszym uzasadnieniu jedna rubryka (grupa zarzutów) odnosi się do jednego czynu, tj. czynów i odpowiadającym im zarzutom następujących po sobie kolejno z aktu oskarżenia i wniesionych przeciwko nim zarzutów ze zdublowanych środków odwoławczych.

Przechodząc do meritum, tj., omówienia zarzutów dotyczących czynu oskarżonego z pkt I aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów dotyczących obrazy przepisu prawa materialnego art. 207 kk oraz zarzutów dotyczących obrazy przepisów prawa procesowego art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk. Już sama konstrukcja wniesionej apelacji, gdzie jednocześnie podnosi się zarzut obrazy przepisu prawa materialnego oraz kwestionuje pierwszoinstancyjną ocenę dowodów o charakterze osobowym i dodatkowo w ramach kwestionowania tej oceny zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk, pozostawała wadliwa i świadczyła o braku rozumienia istoty względnych przesłanek odwoławczych. Sąd Okręgowy nie będzie w niniejszych rozważaniach tego wyjaśniać, nadmiernie i w nieuzasadniony sposób rozbudowując niniejsze uzasadnienie, odsyłając do całego dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz komentarzy przedstawicieli doktryny do art. 438 kpk.

Sąd Okręgowy odniesie się wyłącznie do esencji zarzucanych uchybień, uznając uprawianie dydaktyki za niestosowne wobec podmiotu kwalifikowanego prawniczo, jakim

jest jeden z autorów apelacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 sierpnia 2000 r., sygn. II AKa 141/00, Prok. i Pr. – wkł. 2001/1, poz. 21, LEX nr 43986).

Poddając zaskarżony wyrok kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby którykolwiek z zarzutów apelujących okazał się słuszny. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczególnie wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (por. postanowienie SN z 18.05.2021 r., II KK 113/21, LEX nr 3177269).

Stopień szczególności rozważań Sądu Odwoławczego pozostaje zatem ściśle związany ze stopniem szczególności rozważań Sądu I instancji. Nawet jeżeli, tak jak w niniejszej sprawie, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest kompleksowe i szczególne, Sąd Odwoławczy winien każdorazowo respektować przepis art. 455a kpk. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie polega wyłącznie na analizie jego uzasadnienia, ale na analizie całości czynności procesowych dokonywanych przez Sąd I instancji i treści przeprowadzonych dowodów w

kontekście stawianych orzeczeniu zarzutów. W przedmiotowej sprawie po zapoznaniu się przez Sąd Odwoławczy z treścią zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, lakoniczne i skrótowe uzasadnienie pierwszoinstancyjne nie utrudniało weryfikacji prawidłowości treści części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy chociaż nie wytłumaczył tego szczegółowo w pisemnych motywach wyroku, aczkolwiek wykorzystując wrażenia wynikające z zasady bezpośredniości z całokształtu ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności wyprowadził racjonalnie wnioski, kierując się przy tym zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, dowody o charakterze osobowym – zarówno te na korzyść, jak niekorzyść oskarżonego – poddając konfrontacyjnej analizie i ocenie. Dyskredytowanie pokrzywdzonej R. P. (1) i przedstawianie jej w negatywnym świetle, także we wniesionej apelacji, przy powołaniu się na brak należytej kontroli rodzicielskiej i zainteresowania wynikami w nauce synów, czy też dysproporcje intelektualne między nią, a mężem-oskarżonym podkreślane przez samego oskarżonego i świadków obrony, m.in. siostrę oskarżonego A. O., nie mogły zostać odebrane inaczej aniżeli mające na celu przedstawienie pokrzywdzonych w negatywnym świetle i wybielenie oskarżonego i jego czynu kosztem pokrzywdzonych. Tym bardziej jednostronne i bezrefleksyjnie, biorąc pod uwagę, że po wyprowadzce starszy z synów oskarżonego zdał maturę i został studentem Wojskowej Akademii

Technicznej, Wydziału Cybernetyki, na kierunku Informatyka, młodszy zaś ukończył 1 i 2 klasę technikum z czerwonym paskiem (k. 658 zeznania samej A. O. – świadka obrony). Ogólnikowe sformułowania z uzasadnienia wniesionej apelacji, że zeznania pokrzywdzonej R. P. (1) i zeznania synów oskarżonego A. i M. P. nie zasługują na wiarę, albowiem strony wspólnie zamieszkiwały i zależy im na określonym rozstrzygnięciu, nie mogły przynieść oczekiwanego rezultatu, jako cechujące się zbyt wysokim poziomem abstrakcji. Tego rodzaju argumenty, co do zasady, pasują do każdej sprawy, której przedmiotem jest przestępstwo z art. 207 § 1 kk popełnione na szkodę najbliższych członków rodziny. W orzecznictwie od lat wskazuje się, iż nawet wytoczenie powództwa cywilnego nie może stanowić przesłanki z góry nadającej zeznaniom świadka znamię niewiarygodności, a zeznania te – niezależnie od okoliczności wniesienia powództwa cywilnego – podlegają ocenie pod względem wartości dowodowej przy zastosowaniu zasad określonych w art. 7 kpk – czyli art. 4 § 1 kpk z 1969 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1971 r., sygn. V KRN 197/71; OSNKW 1971/11/175, LEX nr 18314). W przedmiotowej sprawie mimowolnymi świadkami awantur byli nie tylko synowie stron, szczegółowo opisując elementy przestępstwa wieloczynowego popełnionego przez oskarżonego, ale także członkowie bliższej i dalszej rodziny i znajomi, mający ze stronami częsty lub sporadyczny kontakt. Obraz ich relacji, przy wymogu uwzględniania całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, był dość spójny, wzajemnie się uzupełniał, dlatego też Sąd

Rejonowy słusznie uznał, iż co do meritum, tj. istoty tego co stanowiło przedmiot niniejszego procesu, a nie pobocznych kwestii, depozycje świadków pozostawały wiarygodne i mogące z powodzeniem stanowić podstawę ustaleń faktycznych, mających wpływ na wydany w sprawie wyrok. Istnienie dowodów przeciwnych w postaci relacji świadków, wspomagających linię obrony oskarżonego, nie oznaczało jednocześnie istnienia wątpliwości, o których stanowi przepis art. 5 § 2 kpk. Norma art. 5 § 2 kpk nie oznacza obowiązku mechanicznego wyboru wersji wydarzeń najbardziej korzystnej dla oskarżonego bez poddania wszystkich dowodów krytycznej weryfikacji (por. postanowienie SN z 21.12.2020 r., V KS 31/20, LEX nr 3095797).

Skarżący nie mieli także racji podnosząc argumenty odnośnie nieprawidłowych relacji panujących w małżeństwie oskarżonego i pokrzywdzonej. Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym nieskuteczną próbę nawiązania przez skarżącego do poglądów doktryny i licznych judykatów odnośnie tego, iż nie jest możliwe wzajemne znęcanie się małżonków, czy też konkubentów. Dla bytu przestępstwa znęcania nie ma jednak znaczenia, czy ofiara sprzeciwiała się działaniom sprawcy, tj. czy podejmowała próbę obrony, czy też pozostawała bierna. W sytuacji, w której nieprawidłowe zachowania występują (choćby z jednej strony stale, zaś z drugiej strony jednostkowo), warunkiem *condicio sine qua non* skazania sprawcy za czyn z art. 207 § 1 kk jest ustalenie, iż oskarżony miał nad pokrzywdzoną przewagę. W ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowa była analiza i

ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji, która doprowadziła do wniosku, iż pokrzywdzona nie inicjowała tempore criminis zachowań agresywnych, poniżających męża, przykrych, wyśmiewających, wulgarnych i dokuczliwych o intensywności porównywalnej z przemocą, której dopuszczał się wobec niej i synów oskarżony. Nieuprawnione i gołosłowne były więc sugestie o wzajemności przemocy. Stan zgromadzonych w sprawie dowodów, ocenionych przez Sąd meriti w zgodzie z przepisem art. 7 kpk, przeczył podzieleniu tego argumentu. Przedstawiając rzecz obrazowo – osoba pokrzywdzona nie musi każdorazowo pozostawać zupełnie bierna, może podejmować działania obronne, zaś jedno wulgarne odezwanie się do sprawcy przemocy w odpowiedzi na jego zachowanie, nie przekreśla całkowicie i nie implikuje uznania, że do wieloczynowego (przymiotnik ten pozostaje kluczowym) przestępstwa znęcania się w danej rodzinie nie doszło. W niniejszej sprawie prawidłowym był wniosek Sądu Rejonowego, który wprost wynikał z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, iż pokrzywdzona i synowie stron działaniom oskarżonego mogli przeciwstawić się jedynie w niewielkim stopniu i znosili je w obawie przed pogorszeniem swoich warunków życiowych, na pierwszy plan wysuwając dobro rodziny i prowadzonego gospodarstwa rolnego, stanowiącego w tej rodzinie wspólną, bezcenną i wręcz strategiczną wartość. Notabene, co dla oskarżonego rzeczywiście, a nie według deklaracji, znaczyło to gospodarstwo w ukazuje w pełni to co dokładnie się z nim stało po wyprowadzce żony i dzieci z

wspólnie zajmowanego domu. O dalszym rozwoju technologicznym i poszerzaniu hodowli zwierząt nie było nawet mowy. Bezzasadnym były również twierdzenia o próbie celowego obciążenia oskarżonego przez pokrzywdzoną. Zrozumiałym pozostawało, że pokrzywdzeni w tej sprawie domownicy oskarżonego wstydzieli się sytuacji w domu, do tego dochodziło ich subiektywne przekonanie, iż bezzasadnym jest samo inicjowanie postępowania karnego przeciwko oskarżonemu, pełniącemu służbę jako funkcjonariusz Policji w lokalnej jednostce. Dlatego też warto zwrócić jakie były kroki pokrzywdzonej, która nie radziła sobie z sytuacją w domu – to prawda, że na komisariat Policji - aczkolwiek wcale nie po to żeby złożyć oficjalne zawiadomienie o popełnionym przestępstwie, lecz po to, aby zupełnie nieoficjalnie porozmawiać z przełożonym męża, który miał na niego wpływ i mógł z nim przeprowadzić równie nieoficjalną rozmowę. R. P. (1) szukała zatem pomocy w sposób, aby w jak najmniejszym stopniu zaszkodzić mężowi, zdając sobie sprawę z czym dokładanie może wiązać się dla niego wyrok skazujący, z wydaleniem ze służby i tym samym utratą pracy w Policji, gdzie oskarżony pozostawał zatrudniony od 20 lat , a zatem niemal całe swoje dorosłe życie. Lekarzem rodzinnym pokrzywdzonej była siostra oskarżonego (A. O.), druga z siostr oskarżonego – kierownikiem Sekretariatu Wydziału Karnego Sądu Rejonowego właściwości ogólnej stron. Matka oskarżonego emerytowanym pracownikiem tego samego Sądu, zaś ojciec biegłym sądowym. Obawa istnienia zamkniętego kręgu po stronie pokrzywdzonych także dla

postronnego obserwatora była zrozumiała, w sytuacji, w której istniały przesłanki do wyłączenia od orzekania sędziów właściwego Sądu Rejonowego, a prowadzenie postępowania przygotowawczego odbywałoby się w nomen omen, miejscu pracy oskarżonego.

W tej konkretnej sprawie zupełnie nie przekonały Sądu Okręgowego argumenty o krytyce członków rodziny, mobilizowaniu ich do pracy w gospodarstwie, formie wychowywania dzieci poprzez pracę i zaangażowaniu ich w prace na gospodarstwie, co jest powszechnie przyjęte i akceptowalne w warunkach wiejskich, jak również o rodzaju pracy adekwatnym do wieku i rozwoju małoletnich. Tego rodzaju polemika nie miała przełożenia na realia tej sprawy i w efekcie nie mogła świadczyć o wadliwości subsumpcji ustaleń faktycznych, pod konkretną normę prawa materialnego - art. 207 § 1 kk. Zgromadzone dowody słusznie doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, którego efektem był zaskarżony wyrok, że granica między karceniem synów a znęcaniem się nad nimi została przez oskarżonego zdecydowanie przekroczona. System kar oskarżonego albo raczej kary wymyślone przez niego na poczekaniu, były zupełnie nieadekwatne w stosunku do pojmowanych subiektywnie przez oskarżonego przewinień. Oskarżony mógł twardą ręką decydować o sprawach gospodarstwa rolnego, winien jednak rozróżnić rolę swoich synów i stawiane mu cele zwierzchności ojcowskiej nad synami od chwil wyzysku i wykorzystywania ponad miarę ich nieodpłatnej pracy. Chłopcy się nie skarżyli na ciężką pracę, ale była ona na dłuższą

metę ponad ich siły, a nawet jeśli nie ponad siły, ewidentnie odbywała się kosztem czasu nastoletnich chłopców. Obrońca zupełnie przemilczał, ile czasu prace w gospodarstwie zajmowały synom oskarżonego, który to w ich wieku, powinien być, po zajęciach lekcyjnych, w głównej mierze przeznaczony na naukę i odpoczynek. W kontekście znamion art. 207 § 1 kk wyraźnie należy rozgraniczyć drobną i sezonową pomoc rodzicom w gospodarstwie rolnym od pracy, która swoją intensywnością zbliżona była do pracy osoby określonej w czasach folwarcznych mianem parobka, tj. najemnego robotnika dochodzącego, pracującego w gospodarstwie rolnym. Wspólne prowadzenie gospodarstwa rolnego, w którym oskarżony pracował zawodowo, a większość obowiązków i codzienny „obrządek” przy zwierzętach scedowany był na żonę i synów, również trudno nazwać „wspólnym”, zaś same rozkazy przy pogardliwym traktowaniu żony i synów, gorzej od pracowników najemnych nie mogło zostać opisane w sposób jaki usiłował przeforsować obrońca, poprzez bagatelizowanie przeżyć ofiar przemocy psychicznej, fizycznej i obok nich dotkliwej przemocy ekonomicznej. Po stronie oskarżonego, zgodnie z relacją A. i M. P., mieliśmy do czynienia z wmawianiem pokrzywdzonym debilizmu, a i te określenie było jednym z najbardziej łagodnych, jakie znajdowały się w aktach sprawy (a innych Sąd nie widział konieczności i celowości przytaczać, zachowując szacunek dla dokumentów sądowych). Mówienie synowi, że „nie zasługuje na to, aby dawać mu żreć” – po pierwsze nawet jeśli nie można mu przypisać wulgaryzmu, to odnosi się do

zwierząt, a nie do ludzi, po drugie zaś – pozostaje wyjątkowo pogardliwe, nacechowane negatywnie, i po trzecie – cały czas pamiętać należało iż odnosi się do młodego człowieka, który akurat na swoje utrzymanie pracował ciężko, obiektywnie porównując jego obowiązki z obowiązkami większości rówieśników. W tej sytuacji zasady doświadczenia życiowego, znajomość lokalnych uwarunkowań i rynku pracy wskazuje, że pracownicy najemni, gdyby oskarżony ich zatrudnił chociażby dorywczo, po usłyszeniu powyższych słów, zwyczajnie by odeszli, natomiast domownicy oskarżonego znosili zachowanie oskarżonego w obawie przed pogorszeniem swoich warunków życiowych, na pierwszy plan wysuwając dobro rodziny. Cały czas pamiętać należało, że mówimy o gospodarstwie rolnym ok. 50 ha upraw (ziemi własnej + dzierżawionej) oraz inwentarzu żywym – 80 świń i 30 sztuk bydła. 20-letni świadek J. L. zeznając przed Sądem Rejonowym na rozprawie w dniu 3 grudnia 2020 r. wskazał, m.in. że przy tak dużym gospodarstwie nie byli zatrudniani inni ludzie, oni sami pracowali (k. 637). Nikt nie kwestionował tej okoliczności, a w przekonaniu Sądu Okręgowego ma ona zasadnicze znaczenie przy rozważaniu zasadności argumentów wyrażonych w apelacjach wniesionych „na korzyść” oskarżonego. Przedstawiony w nich tok rozumowania i wszystkie wykorzystane kontrargumenty przeciwko przypisania oskarżonemu winy za czyn z art. 207 § 1 kk, warunku sine qua non, warunkowego umorzenia postępowania, wyroku quasi-skazującego, może i mógłby

zostać wykorzystane z powodzeniem w innej sprawie, przy innym stanie zgromadzonych dowodów i mniejszym zakresie obciążeń pokrzywdzonych z prowadzonym gospodarstwem. Przeciwno podzieleniu argumentów skarżących przemawiały jednak zeznania świadków, doświadczenie życiowe i zasady racjonalnego rozumowania.

Przez pryzmat argumentów skarżących o swobodnym dostępie do konta pokrzywdzonej i tym samym przemocy lub jej braku w aspekcie ekonomicznym, Sąd Okręgowy czuł się zobligowany wskazać, iż rozróżnić należy sam dostęp formalny do rachunku bankowego (zgodny z upoważnieniami bankowymi) od pozostawienia uprawnionej osobie swobody w dysponowaniu zgromadzonymi na tymże rachunku środkami, wprowadzonym zakazem korzystania z tych pieniędzy, pytania się o możliwość podjęcia lub wydania nawet drobnej kwoty i awantur oskarżonego o wydatkowanie wspólnych środków. Przemoc ekonomiczna nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w historii rachunku bankowego. Skorelowanie jej z przemocą psychiczną i naciskiem na pokrzywdzoną miało tutaj zasadnicze znaczenie.

Odnosnie prawidłowości kwalifikacji zachowania oskarżonego z pkt I aktu oskarżenia jako art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a zatem argumentacji skarżącego odnoszącej się do wycinka zarzutu z pkt I a/o, dotyczącego zdarzenia z dnia 13 września 2017 r., kwalifikowanego jako art. 157 § 2 kk pamiętać należało, że kumulatywny zbieg przepisu z art.

207 § 1 kk z innymi przepisami jest uzasadniony wszędzie, gdzie znęcanie się wywołało skutek wykraczający poza ramy pojęcia znęcania i wyczerpujący znamiona innego przestępstwa np. naruszenie czynności narządów ciała (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976 nr 7-8, poz. 86, Legalis Numer 19478). W przedmiotowej sprawie ten konkretny przejaw przemocy fizycznej, słusznie został zakwalifikowany jako kolejny przejaw przestępstwa wieloczynowego znęcania, penalizowanego w art. 207 § 1 kk. Całość zawartości kryminalnej zachowania oskarżonego oddawały powyższe przepisy. Skarżący nie podważyli wartości dowodowej opinii sądowo-lekarskiej w konfrontacji z dokumentacją medyczną dot. obrażeń pokrzywdzonej R. P. (1). To rolą Sądu ferującego wyrok jest dokonywanie ustaleń faktycznych, a opinie biegłych, podobnie jak i inne dowody, w tym dokumentacja medyczna i zeznania świadków, są jedynie w tym pomocne. Skarżący nie wykazali, aby w/w opinia była obarczona uchybieniami, określonymi w art. 201 kpk, ograniczając się do prostego zaprzeczenia ich wnioskowi końcowemu. W dochodzeniu do prawdy obiektywnej Sąd może posługiwać się nie tylko dowodami bezpośrednimi, którymi aktualnie dysponuje, ale również dowodami pośrednimi i prawidłowym logicznie rozumowaniem, wspieranym przesłankami natury empirycznej, nasuwającymi jednoznaczny wniosek, iż dane zdarzenie, czy też okoliczność, rzeczywiście miały

miejsce. Sąd Rejonowy dysponował wyjaśnieniami oskarżonego, który zaprzeczał, aby pobił żonę, która wg niego sama upadła na barierkę, zeznaniami pokrzywdzonej popartymi dokumentacją medyczną i opinią sądowo-lekarską, że doznane obrażenia zgodnie z wiedzą medyczną mogły powstać w wyniku pobicia i jakiego dokładnie rodzaju oraz zeznaniami A. i M. P., dowodami pośrednimi. Z relacji A. P. (2) wynikało, że obaj bracia po powrocie do domu zastali płaczącą mamę, która przekazała, że ojciec ją uderzył, a po tym jak poszli do ojca z pytaniem za co dostała mama, ten wcale nie zaprzeczył, że uderzył żonę, lecz odpowiedział „za niewinność” (k. 51). Podobnym dowodem o charakterze pośrednim były również zeznania M. G., siostry oskarżonego, której oskarżony również przyznał się do uderzenia żony (k. 314) Wartości dowodowej powyższych deponycji, dowodów o charakterze pośrednim, obaj skarżący również nie podważyli przekonująco i skutecznie.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, Sąd Okręgowy uznając zaskarżony wyrok za prawidłowy w części dotyczącej czynu z pkt I a/o, nie mógł spełnić postulatów skarżących i uniewinnić P. P. (1).

Wniosek

- o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu w pkt I wyroku;

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Bezzasadność zarzutów warunkowała bezzasadnością wniosku.		
Lp.	Zarzut	
2.	<p><u>W zakresie czynu z pkt II wyroku:</u></p> <p>3. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez błędne przyjęcie, że zachowanie oskarżonego polegające na przelewie środków finansowych w kwocie 170.000 zł ze wspólnego konta małżonków P. na konto osobiste oskarżonego wypełniło dyspozycję art. 284 kk, w sytuacji, gdy dla bytu przestępstwa przywłaszczenia ma znaczenie nie tylko utrata przez osobę uprawnioną prawa do rzeczy lub prawa majątkowego, możliwości dysponowania tymi przedmiotami, ale również ustalenie, że oskarżony uczynił to z zamiarem powiększenia swojego majątku kosztem majątku żony (pokrzywdzonej);</p> <p>4. obrazę art. 7 i 5 § 2 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak właściwego rozważenia całokształtu zebranych w sprawie dowodów, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegające na:</p> <p>- przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że sama wypłata środków finansowych z rachunku bankowego stron i przelanie ich na rachunek bankowy oskarżonego pozbawiło pokrzywdzoną w ogóle dostępu do</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>tych środków, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony wpłacił przelane środki na lokatę bankową, zabezpieczając w ten sposób środki na poczet sprawy o podział majątku wspólnego;</p> <p>- pominięciu przez Sąd okoliczności, że dokonanie przez oskarżonego operacji bankowej, polegającej na założeniu lokaty dla środków pieniężnych nie spowodowało nieodwracanej szkody w majątku współmałżonka – R. P. (1), gdyż środki te zostały zabezpieczone na lokacie i będą stanowiły przedmiot sprawy o podział majątku wspólnego, nie powiększyły one również majątku osobistego oskarżonego.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Po raz kolejny Sąd Okręgowy odniesie się do esencji zarzucanych uchybień, a nie kategorii względnych przesłanek odwoławczych i kwestii prawidłowości sformułowania zarzutów z petitum wniesionych środków odwoławczych, przy - jak już wskazano - wadliwej konstrukcji apelacji „na korzyść” oskarżonego.</p> <p>Najpierw słowo o ustaleniach faktycznych, której legły u podstaw dokonanej przez Sąd Okręgowy subsumpcji pod normę art. 284 § 1 kk. Pieniądze ze sprzedaży zwierząt, dokonanej bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej, wchodzących w skład majątku wspólnego trafiły na konto, do którego byli upoważnieni oboje małżonkowie. Dopiero w dalszej kolejności oskarżony przelał środki na swój rachunek osobisty, do którego</p>		

pokrzywdzona nie miała dostępu. Do tego momentu obie strony procesowe nie miały uwag. Zdaniem Sądu Okręgowego, te okoliczności powinny stanowić punkt wyjścia dla dalszych rozważań. Przechodząc dalej i oceniając zarzutu dotyczące czynu z pkt II aktu oskarżenia - w ocenie Sądu Okręgowego, w powyższym kontekście logicznym i nie wymagającym jakiegokolwiek wykładni przepisu prawa materialnego pozostawało, że pokrzywdzona nie miała dostępu do konta, na które oskarżony przelał ich wspólne środki, pochodzące ze sprzedaży żywego inwentarza, skoro nie mogła z punktu czysto technicznego ich wypłacić i nie była upoważniona do tego drugiego, osobistego konta oskarżonego. Do tego momentu nie można również mówić o kwestii wiarygodności określonych dowodów i obrazie art. 7 kpk, skoro były to fakty, z którymi Sąd merytoryczny miał do czynienia bez zagłębiania się w stan zgromadzonych dowodów o charakterze osobowym, zawierających wyjaśnienie mniej lub bardziej przekonujące tego stanu rzeczy.

Zakres okoliczności doniosłych z punktu widzenia ustalenia kolejnej kategorii ustaleń faktycznych, tj. zamiaru sprawcy przestępstwa z art. 284 § 1 i § 2 kk, jest zawsze zależny od okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie, oskarżony poprzez swoje działanie pozbawił pokrzywdzoną nie tylko możliwości podjęcia decyzji w kwestii sprzedaży żywego inwentarza, ale i możliwości dysponowania kwotą kilkuset tysięcy złotych, stanowiącej niemal cały ich majątek dorobkowy. Twierdzenie, że dokonał tego, aby zabezpieczyć w ten sposób środki na poczet sprawy o podział majątku

wspólnego, miało polemiczny charakter. Tego rodzaju linia obrony oskarżonego musiała zostać oceniona krytycznie i w ten sposób Sąd Rejonowy prawidłowo ją ocenił. Podobnie twierdzenie, że działanie oskarżonego nie spowodowało nieodwracalnej szkody w majątku współmałżonka. Już sama uwaga o „nieodwracalnej szkodzie” przy charakterze środków kompensacyjnych, rekompensujących, tj. naprawiających szkodę, a zatem odwracających jej skutek, również była polemiczna.

W orzecznictwie SN i sądów powszechnych problematyka wyczerpania przez sprawcę znamion art. 284 § 1 i § 2 kk w odniesieniu do majątku wspólnego małżonków była już rozważana wielokrotnie.

Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 30 kwietnia 2015 r., sygn. II AKa 62/15, mienie wchodzące w skład małżeńskiej wspólności majątkowej może być przedmiotem przestępstwa przywłaszczenia popełnionego przez jednego z małżonków, gdyż dla małżonka stanowi ono mienie częściowo cudze (por. wyrok SA w Katowicach z 30.04.2015 r., II AKa 62/15, LEX nr 174577).

Z kolej Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. II AKa 218/14, orzekł, iż małżonek może ponosić odpowiedzialność karną z art. 284 § 1 kk w takim przypadku, gdy dopuszcza się rozporządzania mieniem należącym do majątku wspólnego w taki sposób, że czyni to z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka, np. sprzedaje określoną

rzecz ruchomą, postępuje w taki sposób, by ta rzecz nie mogła być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego. Przedmiotem sprzeniewierzenia może być każda rzecz ruchoma, w tym również polski pieniądź, który występuje albo w postaci gotówki albo jako pieniądź bezgotówkowy, np. w formie zapisu na rachunku bankowym. Z kolei jeśli osoba, której powierzono prawo do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym, dokonuje bezprawnie dyspozycji (np. polecenia wypłaty pieniędzy) z tego rachunku, to dopuszcza się przywłaszczenia powierzonych jej pieniędzy w rozumieniu art. 284 § 2 kk (LEX nr 2659758).

Podzielenie zarzutów skarżących i toku rozumowania przedstawionego we wniesionych apelacjach na poparcie zarzutów przeciwko uznaniu winy oskarżonego za czyn z pkt II aktu oskarżenia stałoby w oczywistej sprzeczności z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego z art. 8 § 1 kpk, prowadząc do ustalenia nie dającej się zaakceptować zasady, że o tym, czy rzeczywiście doszło do przywłaszczenia mienia będącego składnikiem wspólności ustawowej małżeńskiej orzekanie w sprawie karnej byłoby możliwe dopiero po dokonaniu podziału majątku wspólnego małżonków i dokonaniu rozliczeń między stronami, a zatem wykonaniu wyroku cywilnego, a w konsekwencji i do tego, że w sytuacji gdyby do takiego podziału nie doszło, orzekanie w sprawie karnej nie byłoby w ogóle możliwe. Sprawy o podział majątku wspólnego mogą przebiegać sprawnie, możliwe jest także ich ciągnięcie się latami, w zależności od okoliczności, m.in. stopnia komplikowania sprawy,

<p>zgodnych/niezgodnych stanowisk stron. W tej sytuacji zagrożeniem dla sprawności i celów postępowania karnego, w tym celów kompensacji i naprawienia szkody wynikającej z przestępstwa, nie zaś ze sporu cywilnego, byłoby oczekiwanie na wynik sprawy cywilnej, co w skrajnych przypadkach mogłoby skutkować przedawnieniem karalności przestępstwa z art. 284 § 1 czy też § 2 kk. Zdaniem Sądu Okręgowego, hipotetycznej możliwości niebezpieczeństwa powstania dwóch tytułów wykonawczych nie należy przeceniać. Ustawodawca przewidział w tym celu konkretne rozwiązania: w postępowaniu karnym - klauzulę antykumulacyjną z art. 415 § 1 kpk, w postępowaniu cywilnym chociażby art. 316 kpc, zgodnie z którym sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy i inne przepisy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>- o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu w pkt II wyroku;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Bezzasadność zarzutów warunkowała bezzasadnością wniosku.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	

3.	<p><u>W zakresie czynu z pkt III wyroku:</u></p> <p>5. obrazę art. 7 i 5 § 2 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak właściwego rozważenia całokształtu zebranych w sprawie dowodów, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na:</p> <p>- pominięciu przez Sąd pierwszej instancji, że zachowanie oskarżonego polegające na otwarciu zamkniętego pisma zawierającego korespondencję kierowaną do R. P. (1) z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa cechowała znikoma społeczna szkodliwość czynu, tj. wypełniło negatywną przesłankę procesową tj. z art. 17 § 1 pkt 3 kpk;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Sąd Okręgowy mógłby zgodzić się z tym zarzutem, gdyby czyn z art. III aktu oskarżenia był jedynym zarzutem stawianym oskarżonemu w tej sprawie, dodatkowo bez wszystkich obciążających oskarżonego okoliczności. Skarżący zupełnie pominął tło tego konkretnego zdarzenia z pkt III a/o, tj. w jakich okolicznościach oskarżony otworzył korespondencję kierowaną wyłącznie do R. P. (1). Kluczowe były tutaj okoliczności podmiotowe i przedmiotowe czynu oskarżonego, konflikt istniejący między stronami, celowe i złośliwe uzyskanie informacji, wysłanie mms-a potwierdzającego odebranie korespondencji od listonosza		

– kolegi oskarżonego, który doskonale zdawał sobie sprawę, że strony nie mieszkają już razem, pozostając w nieformalnej separacji, a mimo tego przekazał oskarżonemu list. Korespondencja ta nie dotyczyła rachunku za prąd, lecz pochodziła z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z której to pokrzywdzona otrzymała uprzednio pokaźne środki na rozwój gospodarstwa i wobec której miała określone obowiązki jako producent rolny. Organ procesowy przy dokonywaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu lub przy ustalaniu braku tej szkodliwości może przydać pierwszorzędne znaczenie jedynie wybranym elementom, a nawet jednemu z nich, rzecz jasna nie tracąc z pola widzenia pozostałych i biorąc je pod uwagę. Rozważenie powyższych okoliczności wypada dla oskarżonego niekorzystnie, dlatego też, bezzasadne było stanowisko obrońcy i oskarżonego o braku zawartości kryminalnej i znikomym stopniu szkodliwości tegoż czynu, a tym samym negatywnej przesłance procesowej z art. 17 § 1 pkt 3 kpk. Okoliczności „na korzyść” zostały wzięte przez Sąd Rejonowy pod uwagę w rozstrzygnięciu o warunkowym umorzeniu postępowania (art. 66 § 1 kk). W ocenie Sądu Okręgowego, dalej idące aniżeli właśnie takie zakończenie sprawy nie miało podstaw merytorycznych.

Wniosek

- o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w części dotyczącej czynu z pkt III wyroku;

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Bezzasadność zarzutu warunkowała bezzasadność wniosku.		
Lp.	Zarzut	
4.	<p><u>W zakresie czynu z pkt IV wyroku:</u></p> <p>6. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez błędne przyjęcie, że P. P. (1) poświadczył nieprawdę w fakturach VAT nr (...), podczas gdy z przepisu wynika, że stroną podmiotową czynu stypizowanego w art. 271 § 1 kk, może być wyłącznie „osoba uprawniona do wystawienia dokumentu”, natomiast z treści zarzucanego oskarżonemu czynu wynika, że miał on poświadczyć nieprawdę w ten sposób, że był on nieuprawniony do jego sporządzenia i podpisania;</p> <p>7. obrazę art. 7 i § 2 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak właściwego rozważenia całokształtu zebranych w sprawie dowodów, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na:</p> <p>- pominięciu przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony wraz z R. P. (1) wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne, a pokrzywdzona wielokrotnie upoważniała męża do wystawiania faktur, oboje małżonkowie byli również stroną umowy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, co</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz zeznań świadków;</p> <p>- pominięciu przez Sąd faktu, że faktury sporządzone przez oskarżonego dokumentowały rzeczywiste zdarzenia gospodarcze, nie wprowadziły w błąd innej osoby co do rzeczywistego rozporządzenia mieniem oraz wykonania zobowiązań podatkowych.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Jedyny zasadny zarzut z apelacji wniesionych na korzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy w tym miejscu ograniczył się do wyjaśnienia dlaczego uniewinnił oskarżonego – w tym miejscu stanowczo podkreślić należy, iż tylko i wyłącznie z uwagi na stwierdzoną obrazę przepisu prawa materialnego art. 271 § 1 kk, tj. odpowiednio zarzut z pkt 6 petitum. Nie chodziło o czynność sprawczą oskarżonego – do wyników postępowania dowodowego i pierwszoinstancyjnych ustaleń Sąd Okręgowy nie miał zastrzeżeń. Oskarżony dokonał wystawienia faktur za sprzedaż bydła i trzody chlewnej bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej R. P. (1). W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał jednak błędnej wykładni przepisu art. 271 § 1 kk i nieprawidłowej subsumcji przy prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych.</p> <p>Przestępstwo poświadczenia nieprawdy ma charakter przestępstwa indywidualnego (por. wyrok SA we Wrocławiu z 8.05.2019 r., II AKa 301/18, LEX nr 2716875);</p>		

jego podmiotami mogą być jedynie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawiania dokumentu.

Przez pojęcie funkcjonariusza publicznego należy rozumieć osobę spełniającą cechy określone w art. 115 § 13 kk. Pojęcie innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu należy interpretować wąsko, obejmując nim wyłącznie te osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzenia dokumentu, któremu – podobnie jak w przypadku dokumentów sporządzanych przez funkcjonariuszy – przysługuje cecha zaufania publicznego (zob. też A. Marek, Kodeks..., nt 4 do art. 271; wyrok SN z 3.12.1997 r., V KKN 296/96, Prok. i Pr. 1998/4, poz. 6; postanowienie SN z 15.03.2013 r., V KK 433/12, LEX nr 1300043). Źródłem uprawnienia może być norma prawna o charakterze generalnym, wyrok sądowy lub inna decyzja organu władzy państwowej. Sprawcą przestępstwa z art. 271 może być także osoba wystawiająca dokument w imieniu innego podmiotu, który otrzymał taką kompetencję na mocy przepisu prawnego (np. zakład pracy) – zob. też uchwała SN z 12.03.1996 r., I KZP 39/95, OSNKW 1996/3–4, poz. 17. Nie należy uprawnienia, o którym mowa w art. 271, utożsamiać z pojęciem upoważnienia. To ostatnie ma bowiem szerszy zakres znaczeniowy i obejmuje wszelkie umocowanie do wystawienia dokumentu, przy czym źródłem owego umocowania jest kompetencja samego mocodawcy, bez względu na publicznoprawny czy też cywilnoprawny charakter owego umocowania. Skoro więc ustawodawca posługuje się terminem „uprawnienie”,

wskazuje na własne kompetencje osoby wystawiającej dokument do potwierdzenia określonych okoliczności [W. Wróbel, T. Sroka [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, red. A. Zoll, Warszawa 2017, art. 271 kk].

Oskarżony w niniejszej sprawie żadną z powyższych 2 kategorii osób wskazanych w w/w przepisie art. 271 § 1 kk, nie był, nie miał własnych kompetencji do wystawienia dokumentów w postaci faktur za sprzedaż bydła, nie był producentem rolnym. Brak było również w przestępstwa w części szczególnej w Kodeksie Karnym, które można by przypisać oskarżonemu, zgodnie z granicami czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia, co odczytywać należało jako lukę w prawie materialnym części szczególnej KK.

Wniosek

- o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu w pkt IV wyroku;

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec zasadności zarzutu w części dotyczącej obrazy przepisu prawa materialnego art. 271 § 1 kk, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił P. P. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia i stwierdził, że wydatki w tej części poniesie Skarb Państwa.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	<p>-----</p>
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>-----</p>	<p>-----</p>
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Rozstrzygnięcie o winie oskarżonego za czyny z pkt I, II i III aktu oskarżenia i rozstrzygnięcie o zastosowaniu wobec niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego za czyn z pkt IV aktu oskarżenia (pkt 1 zaskarżonego wyroku – kwestionowane w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej).</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Bezzasadność wniesionych apelacji i brak okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.</p>	
<p>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <p>- uniewinnił P. P. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia i stwierdził, że wydatki w tej części poniesie Skarb Państwa;</p>	

-nawiązkę orzeczoną na rzecz R. P. (1) w pkt 3 zaskarżonego wyroku podwyższył do kwoty 95.000 (dziewięćdziesięciu pięciu tysięcy) złotych.

Zwięźle o powodach zmiany

Przyczyny uniewinnienia oskarżonego – odpowiednio rubryka 3.4 niniejszego uzasadnienia.

Co do podwyższenia nawiązki – zacząć należało od tego, że w pkt 3 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł od oskarżonego na rzecz R. P. (1) kwotę 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych, zaś na rzecz A. P. (1) i M. P. kwoty po 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem nawiązek. Z uzasadnienia pierwszoinstancyjnego wynika, że nawiązki te dotyczyły kompensacji krzywdy w związku z czynem z pkt I a/o – tj. przestępstwa znęcania się. Do tego rozstrzygnięcia oskarżony i jego obrońca nie mieli zastrzeżeń, w sytuacji utrzymania zaskarżonego wyroku w części dotyczącej winy oskarżonego za czyn wyżej wymieniony czyn. We wniesionych apelacjach brak było zarzutu ewentualnego.

Pkt 1 zaskarżonego wyroku dotyczył warunkowego umorzenia postępowania odnośnie czynów z pkt I a/o (tj. art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk), czynu z pkt II a/o (tj. art. 284 § 1 kk) i czynu z pkt III a/o (tj. art. 267 § 1 kk). W pkt 2 Sąd Rejonowy orzekł o nawiązce dotyczącej krzywdy pokrzywdzonych związanej z przestępstwem znęcania się. Pominięto jednak kompensację szkody związanej z czynem z art. 284 § 1 kk. W świetle art. 67 § 3 kk umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd nakłada na sprawcę obowiązek naprawienia szkody w całości lub w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę. Już z literalnego brzmienia art. 67 § 3 kk jednoznacznie wynika, że orzeczenie naprawienia szkody, w przeciwieństwie do pozostałych obowiązków probacyjnych, ma charakter obligatoryjny. Przesądza o tym użyty przez ustawodawcę zwrot "sąd nakłada". Obowiązku tego nie stosuje się, gdy przestępstwem nie wyrządzono szkody (np. w wypadku przygotowania lub usiłowania bądź tzw. przestępstw bez ofiar) albo gdy szkoda wyrządzona przestępstwem została już naprawiona. Zobowiązanie do naprawienia szkody może polegać na zobowiązaniu sprawcy do przywrócenia stanu poprzedniego albo do zapłacenia

określonej kwoty na rzecz pokrzywdzonego, natomiast sposób naprawienia szkody musi być określony w orzeczeniu sądu (por. wyrok SN z 27.04.2021 r., IV KK 106/21, LEX nr 3252561).

Zasądzenie nawiazki jest zatem możliwe zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, czyli w wypadkach, w których tak jak w niniejszej sprawie, są podstawy do orzeczenia tych dwóch środków. Podwyższenie nawiazki orzeczonej na rzecz pokrzywdzonej R. P. (1) o 85.000 (osiemdziesiąt pięć tysięcy) złotych uwarunkowane było wysokością szkody, jakiej dotyczył czyn z pkt II a/o, tj. przywłaszczenia przez oskarżonego pieniędzy w kwocie 170.000 zł objętych wspólnością majątkową małżeńską., która do dnia wyrokowania w II instancji nie została naprawiona.

Sądowi Okręgowemu w Siedlcach znany jest wyrok Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 lutego 2012 r., sygn. II AKa 17/12, w którym orzeczono, iż pod pojęciem "roszczenie wynikające z przestępstwa", zawarte w treści art. 415 § 5 kpk, należy rozumieć i tę wierzytelność, która powstała po stronie oskarżyciela posiłkowego na skutek nielegalnego rozporządzenia majątkiem wspólnym małżonków przez oskarżoną, a skoro jest ona także przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego, nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie karnej. Oskarżyciel posiłkowy ma prawo domagania się zwrotu bezprawnie rozdysponowanej przez jego byłą żonę kwoty będącej częścią majątku dorobkowego. Wzajemne rozliczenia z tego tytułu, będą przedmiotem rozpoznania w toczącej się równolegle sprawie cywilnej, natomiast nie mogą być, z uwagi na kategorię treść art.415 § 5 kpk elementem rozstrzygnięcia w sprawie karnej. Zakaz wynikający z art. 415 § 5 kpk odnosi się do każdego określonego w ustawie przypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody, a więc również do tego, określonego w art. 67 § 3 kk (por. wyrok SA w Katowicach z 24.02.2012 r., II AKa 17/12, LEX nr 1171207).

W kontekście powyższego orzeczenia zaznaczyć należy, iż norma prawna z uchylonego art. 415 § 5 kpk znajduje się obecnie w § 1 tego przepisu, przez co orzeczenie to zachowuje aktualność w kontekście instytucji, której dotyczy. Sąd Okręgowy w Siedlcach, w składzie orzekającym w tej sprawie, nie podziela jednak poglądów wyrażonych w tymże orzeczeniu i takiej wykładni w/w przepisu. Z akt niniejszej sprawy

wynikało, że między stronami toczy się postępowanie rozwodowe, nie zaś postępowanie o podział majątku wspólnego.

Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. II AKa 132/18, nie można podzielić stanowiska, że klauzula antykumulacyjna z art. 415 § 1 kpk znajduje zastosowanie gdy tylko pojawi się hipotetyczna możliwość dochodzenia roszczenia na innej podstawie (np. art. 299 ksh) nawet w sytuacji, gdy wierzyciel nie wystąpił na drogę postępowania cywilnego. Zawsze bowiem można by podnieść, że możliwym jest uzyskanie tytułu wykonawczego inną drogą niż w procesie karnym, co niweczyłoby instytucję prawno - karnego naprawienia szkody. Art. 415 § 1 kpk ma zapobiegać sytuacji, w której w obrocie prawnym występować będzie więcej niż jeden tytuł wykonawczy dotyczący tego samego roszczenia. Nie może się to jednak odbywać kosztem braku realizacji celów procesu w zakresie prawnej ochrony interesów pokrzywdzonego. To zaś determinuje ścisłą czy wręcz zawężającą wykładnię przepisu art. 415 § 1 kpk (LEX nr 2528737). W przedmiotowej sprawie przychyłono się do tego drugiego stanowiska.

Starania oskarżonego dotyczące uiszczenia nawiazki w orzeczonej przez Sąd Okręgowy wysokości, ukażą w pełni jego stosunek do popełnionych czynów i trafność pozytywnej prognozy kryminologicznej. W sytuacji braku wykonania przez oskarżonego nałożonych na niego obowiązków probacyjnych, Sąd wykonujący wyrok będzie miał również możliwość wdrożenia rozwiązań wynikających z art. 68 § 2 kk i podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia	
1.1.	----- # art. 439 k.p.k. -----
Zwięźle o powodach uchylecia	
-----	-----

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		

4.1.	-----	# art. 454 § 1 k.p.k.-----
Zwięźle o powodach uchylenia		

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
-----	-----	-----
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
--------------------------------	-------------------------

II.	Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 631 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 840 (ośmiuset czterdziestu) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, ustalając wysokość tych kosztów zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800).
III.	Na podstawie art. 7 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty, zaś na podstawie art. 629 kpk w zw. z art. w zw. z art. 627 kpk obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego - kwotą 10 złotych, tj. 1/2 ryczałtu za doręczenia pism w sprawie.

7. PODPIS

1.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	W części tj. w zakresie, w jakim Sąd uznał P. P. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt I, II, III i IV a/ o i warunkowo umorzył postępowanie na okres 2 lat	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżony
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	W części tj. w zakresie, w jakim Sąd uznał P. P. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt I, II, III i IV a/ o i warunkowo umorzył postępowanie na okres 2 lat
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	3
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Cały wyrok
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana